

Strona znajduje się w archiwum.



SPECJALNE SZKOLENIE POLSKICH PSÓW POLICYJNYCH ZAKOŃCZONE SUKCESEM

Data publikacji 28.07.2020

Pięć specjalnie wyselekcjonowanych psów, w tym dwa rasy bloodhound i trzy rasy posokowiec, zakończyło z sukcesem odbywające się w Niemczech czterodniowe egzaminy dla psów tropiących do poszukiwania osób zaginionych metodą mantrailingu. Jest to pierwsze tego typu szkolenie, w którym wzięty udział polskie czworonogi.

Niespełna dwa tygodnie temu w Dreźnie i w jego okolicach odbyły się egzaminy, podczas których pięć polskich psów policyjnych prezentowało dotychczas zdobyte umiejętności. Po uzyskaniu pozytywnego wyniku czteroosobowa komisja wydała certyfikaty, które uprawniają czworonogi do poszukiwania osób zaginionych.

Metoda mantrailingu to metoda wykorzystywana zazwyczaj podczas akcji ratunkowych lub akcji policyjnych do poszukiwania zaginionych osób, a także do tropienia niezidentyfikowanych sprawców przestępstw. W tropieniu tą metodą psy wykorzystują indywidualne molekule zapachu osoby zaginionej/poszukiwanej. Nośnikiem zapachu są rozproszone cząstki skórne, włosy lub komórki krwi. Komórki skóry często zawierają również dodatkowe składniki, np. pozostałości kosmetyków. W wyniku działania bakterii na ludzkich komórkach wytwarza się zapach, który następnie wyszukiwany jest przez psa. Czas „aktywności” ludzkich komórek jest bardzo zróżnicowany: w przypadku komórek skóry wynosi on około 36 godzin, zaś czerwonych krwinek - nawet do 120 dni. Ważnym elementem jest trwałość zapachu na szlaku, która uzależniona jest od pogody, oddziaływania wspomnianych powyżej związków chemicznych, a także innych substancji, odpowiedzialnych za okres utrzymywania się zapachu na szlaku.

Filozofia szkolenia opiera się na wykorzystaniu naturalnych zdolności psa, polegających na pracy tzw. „górnym wiatrem”. Psy tropiące, szkolone tradycyjnymi metodami pracują na tzw. świeżych śladach (wg założeń maksymalnie kilkunastogodzinnych). Psy szkolone wg założeń mantrailingu są w stanie wypracować, przy uwzględnieniu sprzyjających warunków terenowych i atmosferycznych, ślad pozostawiony przez człowieka powyżej kilkunastu dni wstecz. Najstarszy, udokumentowany ślad został wypracowany przez psy podczas rekonstrukcji zdarzenia o wieku 4 miesięcy i 21 dni.

Aby proces szkolenia mógł być skuteczny, należy rozpocząć go w wieku szcenięcym, tj. od około 8 tygodnia. Wynika to z konieczności jak najszybszego ukierunkowania psa na zapach ludzki, tak aby instynkt myśliwski nie zakłócał późniejszej jego pracy. Proces przygotowujący psa do użycia trwa około 3 lat i jest uzależniony od indywidualnych predyspozycji zwierzęcia, jego postępów w tresurze, jak również od doświadczenia i umiejętności osoby prowadzącej tresurę. Efektywne szkolenie, które polega na rozwijaniu wrodzonych predyspozycji psa do pracy poszukiwawczo-węchowej, oparte jest na więzi emocjonalnej zwierzęcia z człowiekiem, zaufaniu do przewodnika oraz jego aktywnej gotowości do współpracy.

Największe osiągnięcia w szkoleniu tą metodą mają Niemcy dlatego też Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk zdecydował o szkoleniu czworonogów właśnie tam. Część przygotowań oraz trening odbywa się także na terenie Polski w miejscowości Sułkowiec.

W kwietniu przyszłego roku ma odbyć się ostatni egzamin kończący trzecią część, a tym samym całe szkolenie mantrailingowe dla polskich psów policyjnych tropiących osoby. Po uzyskaniu pozytywnego wyniku psy będą mogły być wykorzystywane w zdarzeniach kryminalnych w celu wykrywania niezidentyfikowanych sprawców przestępstw. Odpowiedzialnym za przygotowanie i przeprowadzenie egzaminu jest strona niemiecka. Członkiem komisji egzaminacyjnej ze strony Polskiej został Zastępca Komendanta ds. Dydaktycznych Centrum Szkolenia Policji insp. Marcin Szyndler.

(KGP / CSP w Legionowie/ kpa)

